

dr hab. Mariusz Krzysztofiński

Tajęcina, 30 VII 2022 r.

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych

Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Przemysława Sołgi pt. *Nacjonalizm w świetle polskiej publicystyki katolickiej od końca XIX wieku do 1939 roku*, Kraków 2022, ss. 281, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariusza Wołosa.

Przedłożona do recenzji dysertacja prezentuje zagadnienie niezwykle istotne dla procesu kształtowania się życia politycznego i społecznego Polaków od końca wieku XIX do wybuchu drugiej wojny światowej. W okresie tym Polska, wykorzystując dobrą koniunkturę polityczną po Wielkiej Wojnie (1914 – 1918), za sprawą ogromnego wysiłku militarnego i organizacyjnego powróciła na mapę Europy jako suwerenne państwo. Istotną rolę w tym procesie odegrał m.in. Roman Dmowski przewodzący obozowi Narodowej Demokracji. W przeciągu opisywanych przez Autora kilkudziesięciu lat wspomniane środowisko polityczne należało do najbardziej wpływowych w Polsce, ciesząc się znacznym poparciem społecznym. Zwolennicy endecji zapewnili jej zwycięstwo w wyborach parlamentarnych zarówno w 1919, jak i 1922 r. co znalazło odzwierciedlenie w poparciu i składzie kilku kolejnych rządów. Szczególnymi sukcesami pośród nich wyróżniał się – będący gabinetem o charakterze pozaparlamentarnym - tzw. drugi rząd Władysława Grabskiego (1923 – 1925), który przeprowadził szereg reform (monetarną i skarbową, rolną, poskromił inflację, doprowadził do podpisania konkordatu). W ówczesnym życiu politycznym II RP Związek Ludowo-Narodowy odgrywał rolę wiodącą, choć ugrupowanie to nigdy nie stworzyło samodzielnego rządu. Również po zamachu majowym endecja stanowiła liczącą się na scenie politycznej siłę opozycyjną, co z kolei potwierdziły wyniki tzw. „wyborów brzeskich” z 1930 r. Wspomniana cezura zapoczątkowana zbrojnym przejściem władzy przez Józefa Piłsudskiego w 1926 r. zmieniła diametralnie położenie obozu narodowego na rodzimej scenie politycznej. Odpowiedzią jego lidera, Romana Dmowskiego, było opublikowanie rok później, w 1927 r. słynnej i omawianej także przez Autora dysertacji broszury: *Kościół, naród i państwo*.

Ten rozbudowany wstęp dotyczący roli ZLN/SN i innych ugrupowań tworzących szeroko rozumiany obóz narodowy w życiu politycznym II RP, w zestawieniu ze znaczeniem

Kościół Katolicki w dziejach ówczesnej Polski¹ prezentuje wagę podjętego przez Doktoranta zagadnienia. Bezsprzecznie analizowana w niniejszym maszynopisie tematyka, zasługuje na ujęcie w formie monograficznej i zarazem kompleksowej. I z taką właśnie pracą mamy w tym przypadku do czynienia. Jak słusznie odnotowuje Autor, w polskiej historiografii dotychczas takie opracowanie nie powstało (zob. s. 4). Co nie mniej istotne, poruszana przez Doktoranta kwestia zawarta w tytule jest poniekąd aktualna do dziś i znajduje odzwierciedlenie w pracach Episkopatu Polski, czego wyrazem jest przesłanie abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP zatytułowane *Nacjonalizm a patriotyzm*. Zostało ono opublikowane z okazji XXI Dni Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce 17 I 2018 r.².

Uwagi ogólne.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska poświęcona jest zjawisku rodzącego się w XIX wieku nacjonalizmu i jego relacjom z religią katolicką. Wybór tytułów prasowych (ogólnopolskich periodyków), na podstawie których Autor dokonał wspomnianej analizy, uznaję za słuszny i równocześnie reprezentatywny. Aczkolwiek proponowałbym rozszerzyć zawartą w pracy charakterystykę poszczególnych pism poprzez próbę określenia ich nakładu, skali oddziaływania, zarysowania grona potencjalnych odbiorców (zob. s. 9 – 10).

Temat pracy i jej zakres chronologiczny nie budzą żadnych wątpliwości. Podobnie jak jej konstrukcja, posiadająca spójny i logiczny układ problemowy, co we wstępie odnotował Autor. Samą rozprawę traktować zaś należy jako dobrze udokumentowane dzieło, wprowadzające do obiegu naukowego szereg nowych treści, jak również porządkujące aktualny stan wiedzy. W trakcie jej przygotowywania Autor posłużył się metodą analityczno – syntetyczną. Zarazem, co znajduje unaocznienie w tekście, wykorzystał także wiedzę i narzędzia charakterystyczne dla badania myśli politycznej oraz takich dziedzin wiedzy jak teologia i w mniejszym stopniu filozofia. Zastosował również narzędzia typowe dla badań prasoznawczych (studia nad wydawcą, zawartością i odbiorcą prasy), co jest widoczne w pracy i zasługuje na uznanie. Za *in plus* przyjąć należy formułowanie przez Autora uwag polemicznych – nie tak przecież częste w pracach doktorskich - co szczególnie widoczne

¹ Jak pisze ks. Stanisław Wilk SDB, wyznawcy Kościoła katolickiego przeważali wśród obywateli II RP stanowiąc łącznie ponad 74,7 % jej mieszkańców (63,7 % wierni obrządku rzymskokatolickiego, 11 % obrządku greckokatolickiego i kilkutyśieczna grupa osób obrządku ormiańskokatolickiego). Ks. S. Wilk SDB, *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918 – 1939*, Warszawa 1992, s. 14.

²[www://deon.pl/kosciol/abp-gadecki-kosciol-jest-krytyczny-wobec-nacjonalizmu-ktory-prowadzi-do-balwochwalstwa,465302 – dostęp 7 VII 2022 r.]. Warto w tym miejscu przytoczyć też słowa Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego wypowiedziane do posłów „Znaku” w 1968 r.: „działajcie w duchu zdrowego nacjonalizmu”. Cyt. za: G. Kucharczyk, *Chrześcijaństwo – narodowi. Szkice z historii idei*, Dębogóra 2009, s. 191, przypis 191.

jest w treści rozdziału 4 (*Nacjonalizm a polityka w świetle publicystki katolickiej (1918 – 1939)*). Jak mi się wydaje, w przypadku wydania rozprawy drukiem, mogą one wywołać dyskusję, nie pozostając bez echa. Świadczy to dobrze o samodzielności badawczej doktoranta.

Zaprezentowany we wstępie przez Autora główny cel badawczy w postaci „ukazania publicystyki katolickiej wobec nacjonalizmu” w okresie od końca XIX wieku do 1939 r. został spełniony. Doktorant osiągnął go pozostając wiernym przyjętym i przedstawionym we wstępie założeniom metodologicznym pracy. W tej materii trudno więc wnosić jakikolwiek zastrzeżenia.

W przypadku celów szczegółowych zadanie, które postawił przed sobą Doktorant, jest jednak niezwykle trudne. Moim zdaniem - biorąc po uwagę niezadowalający stan naszej dotychczasowej wiedzy na temat dziejów i sposobu funkcjonowania Kościoła katolickiego na szczeblu diecezjalnym w okresie II RP - ich kompleksowe zgłębienie stanowi *de facto* wyzwanie dla znacznego grona badaczy, którzy tak zarysowane pytania badawcze realizować musieliby w oparciu o niezwykle żmudną kwerendę archiwalną i prasową, prowadzoną także na poziomie regionalnym/diecezjalnym, jak i nie niższym. Dodam, że Autor we wstępie konstatuje - i słusznie - że „publicystyka katolicka Drugiej Rzeczypospolitej przy uwzględnieniu prasy parafialnej, to ponad tysiąc różnych tytułów” (zob. s. 5). To stwierdzenie jest, albo wydaje się być zarazem zaproszeniem do badań cząstkowych czy szczegółowych, w świetle których uwidocznilyby się różnice – lub podobieństwa - o charakterze regionalnym/diecezjalnym – a może wręcz „porozbiorowym” - dotyczące tytułowej kwestii. Z badawczego punktu widzenia niezwykle cenny byłby aspekt porównawczy tak prowadzonych studiów. I co ważne – także moim zdaniem – mieszczący się w ramach metody analityczno – syntetycznej zastosowanej w dysertacji. Warto bowiem pamiętać o tym, iż w obrębie ówczesnego Kościoła katolickiego (także hierarchicznego), dostrzec można pewne różnice w sposobie postrzegania szeroko pojętego obozu narodowego. Tym samym uprawnionym wydaje się zadanie pytania, czy prasa katolicka funkcjonująca w strukturach diecezjalnych czy zakonnych - jednym słowem hierarchicznych - nie była na wspomniane rozbieżności, czy mówiąc wprost sympatii czy antypatii polityczne, niepodatna. Przykładowo tylko, kardynał Aleksander Kakowski (1862 – 1938) – w odniesieniu do okresu I wojny światowej - w swoich wspomnieniach pisał, że Narodowa Demokracja dążyła „do podporządkowania sobie duchowieństwa parafialnego i wywierania nań wpływu poza

episkopatem”³. Krytyczną postawę wobec obozu narodowego - co prezentuje w swojej pracy Doktorant - zajmował też abp Edward Ropp (1851 – 1939), bardzo mocno akcentujący pogląd o powszechności Kościoła. Aczkolwiek ten biskup tyraspolski (saratowski) 1902 – 1903, potem biskup wileński (1903 – 1907) i arcybiskup mohylewski (1917 – 1926), był jawnym przeciwnikiem Romana Dmowskiego. Podczas swojego pontyfikatu w Wilnie publikował pisma rywalizujące z wydawnictwami Narodowej Demokracji⁴. Z nurtem chadeckim w polskiej międzywojennej polityce bardzo mocno związani byli bp Józef Gawlina (1892 – 1964), redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego” (1925 – 1927) i późniejszy biskup połowy WP (od 1933 r.), jak i bp Stanisław Adamski (1875 – 1967), biskup katowicki 1930 – 1967⁵. Również bp Henryk Przeździecki (1873 – 1939), ordynariusz diecezji podlaskiej (1918 – 1924), a potem siedleckiej (1924 – 1939) i zarazem wieloletni sekretarz generalny Episkopatu Polski, zaangażowany był w rozwój chadecji. Jego starania na rzecz zapewnienia opieki wyznawcom prawosławia i działania krzewiące „neounię”, w niektórych kręgach – zarówno politycznych, jak i kościelnych oceniano jako wątpliwe z perspektywy polskiej racji stanu. Były one tym samym niezbyt dobrze postrzegane przez przedstawicieli obozu narodowego⁶. Trudno też o wspieranie haseł Narodowej Demokracji podejrzewać abp. Leona Wałęgę (1859 – 1933), ordynariusza diecezji tarnowskiej, tworzącego Stronnictwo Katolicko-Ludowe⁷.

Inną kwestią, podnoszoną przed prawie 40 laty przez Czesława Lechickiego, jest fakt, iż tygodniki katolickie wydawane były przez prawie wszystkie diecezje katolickie obrządku łacińskiego w Polsce (z wyjątkiem lubelskiej i pińskiej)⁸. Autor ten odnotowywał też, iż jedna trzecia publikowanych tytułów powiązana była z różnymi zakonami⁹. Za sprawą tego dłuższego wywodu, chciałbym skłonić Autora do ponownej refleksji nad wyrażonymi we

³ Kardynał Aleksander Kakowski, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki, słowo wstępne Kardynał Józef Glemp*, redakcja i opracowanie T. Krawczak, R. Świętek, Kraków 2000, s. 196. Kilkastron dalej, kardynał opisuje swój udział w wydawaniu „rzetelnej prasy katolickiej” w okresie odrodzonej Polski. Tamże, s. 984-985.

⁴ A. Kozyrka, *Arcybiskup Edward Ropp (1851 – 1939). Życie i działalność*, „Dzieje Najnowsze”, nr 35/4, 2003, s. 151 – 153; R. Jurkowski, *Edward Ropp jako biskup wileński 1903 – 1907 (w 50. rocznicę śmierci)*, „Studia Teologiczne”, nr 8, 1990 r., s. 212 – 213, 251 – 256.

⁵ ks. J. Myszor, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008, s. 75. Na kartach tej książki, prezentując zaangażowanie polityczne duchowieństwa na Górnym Śląsku, jednoznacznie stwierdził, że jego większość popierała chadecję kierowaną przez Wojciecha Korfantego. Tamże, s. 91 – 92.

⁶ Ks. R. Krawczyk, *Główne problemy diecezji siedleckiej po odzyskaniu niepodległości w pismach i działaniach bp. Henryka Przeździeckiego*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, nr XXXII/1/2019, s. 140 – 158.

⁷ P. Duda, *Polskie Stronnictwo Katolicko - Ludowe w diecezji tarnowskiej w latach 1913 – 1934*, Tarnów 2013.

⁸ Cz. Lechicki, *Prasa katolicka Drugiej Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, nr 23/2, s. 60 – 61.

⁹ Tamże, s. 46.

wstępie szczegółowymi celami pracy i rzeczowymi możliwościami ich realizacji w oparciu o zarysowane we wstępie metody badawcze.

Tytuł pracy jest adekwatny do zawartej w niej treści. Od strony terminologicznej dysertacja nie budzi zastrzeżeń. Posiada ona istotne walory wartościujące, jak i opisowe. Zakres zarysowanych przez Autora, a potem opisanych i zanalizowanych zagadnień, jest niezwykle szeroki i znajduje odzwierciedlenie m.in. w objętości i strukturze niniejszej pracy naukowej, która składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz zakończenia. Całość opatrzona została bibliografią, wykazem skrótów, streszczeniami (w języku polskim oraz angielskim).

W rozdziale pierwszym Doktorant ukazał rodowód nacjonalizmu i stosunek, jaki posiadał do niego Kościół powszechny wyrażany przez poszczególnych papieży, jak i duchowieństwo, pełniące swoją posługę duszpasterską na ziemiach dawnej I Rzeczypospolitej okupowanych przez państwa zaborcze. W pełni słusznie w tym fragmencie pracy zaprezentowano ich rolę w zachowaniu tożsamości narodowej, kluczowej dla istnienia narodu polskiego. Zarówno bowiem w konfrontacji z protestantyzmem dominującym w Prusach/Niemczech, jak i prawosławiem, pełniącym rolę religii państwowej w carskiej Rosji, katolicyzm był postrzegany jako jednoznaczny wyróżnik narodowościowy. Zresztą w przypadku Rosji taki stereotypowy sposób myślenia przetrwał do współczesności¹⁰. W tym rozdziale, posiadającym charakter wprowadzający do zagadnienia opisywanego w całej pracy, Autor – moim zdaniem - nie uwzględnił jednak faktu, iż rozwój nacjonalizmu był powiązany także ze zmianami epoki modernizacji zapoczątkowanej rewolucją przemysłową. Ich pochodną były daleko idące przekształcenia o charakterze społecznym, jak i ekonomicznym¹¹. Szczególnie jest to widoczne w przypadku poszczególnych narodów Europy Zachodniej. W podrozdziale – *Kościół powszechny a nacjonalizm* – za konieczne uznaję odesłanie Autora do niewykorzystanej w dysertacji książki ks. Zygmunta Zielińskiego „*Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*”, Warszawa 1999.

W kolejnej części rozprawy mgr Przemysław Sołga przeanalizował myśl polskich nacjonalistów, charakteryzując ich postrzeganie religii i Kościoła. Dostrzegając zmianę pokoleniową oraz światopoglądową wśród narodowców, która dokonała się w latach 30. XX

¹⁰ E. Jabłońska – Deptuła, *Katolicyzm łaciński w Imperium Rosyjskim w XIX wieku* [w:] *Katolicyzm w Rosji i Prawosławie w Polsce (XI – XX w.)*, Warszawa 1997, s. 260.

¹¹ Zob. W. Konarski, *Polityczny, etniczny czy...mieszany. Głosa do dyskursu o nacjonalizmie* [w:] *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń 2008, s. 20. Pogląd ten prezentuje też w swojej książce Krzysztof Koseła, *Polak i katolik. Splatana tożsamość*, Warszawa 2003, s. 29 – 32.

wieku, skoncentrował się na tych komponentach ich poglądów, które były najczęściej negowane przez środowiska katolickie.

Rozdział trzeci, *de facto* stanowi eksplikację poglądów nacjonalistycznych, głoszonych w Polsce przez duchownych i publicystów na łamach prasy katolickiej. W tej części tekstu istotną rolę odgrywają uwypuklone różnice pomiędzy etyką narodową a etyką polityczną.

Ostatnia część opracowania podejmuje zagadnienia kluczowe dla stosunku publicystów katolickich do polskiego ruchu narodowego w postaci totalizmu czy stosunku do Żydów.

Dysertacja przygotowana została w oparciu o analizę dokumentów kościelnych, wydawnictw źródłowych i opracowań oraz z wykorzystaniem około 20 tytułów prasowych, co w opinii recenzenta umożliwia zrealizowanie głównego celu badawczego omawianej pracy. Całościowo praca porusza wiele aspektów o niebagatelnym znaczeniu dla życia politycznego, społecznego i gospodarczego Polski w okresie międzywojennym. Autor przygotowując pracę, dokonał znacznego wysiłku badawczego, wprowadzając do obiegu naukowego wiele nowych informacji.

Uwagi szczegółowe.

Rozprawa napisana jest wartkim i dobrym językiem, aczkolwiek w niektórych partiach tekst wymaga dodatkowej korekty w celu wyeliminowania błędów maszynowych czy powtórzeń. Spostrzeżenie to nie umniejsza jednak wartości merytorycznej dysertacji. Autor, prezentując wyniki swoich badań, nie ustrzegł się też drobnych potknięć, które poniżej wskazuję. Doktorantowi do samodzielnego rozstrzygnięcia pozostawiam, czy poniższe uwagi zdecyduje się uwzględnić w ostatecznej wersji opracowania.

s. 9 – o. Jacek Woroniecki OP nie był biskupem. Ks. Stefan Wyszyński przyjął sakrę biskupią 12 V 1946 r. W miesięczniku „Prąd” publikował przed wojną.

s. 9 – miesięcznik „Pro Christo. Wiara i czyn” posiadał w podtytule dopisek „Organ młodych katolików”. Warto to odnotować.

s. 25 – mylny zapis. Prawidłowo: reinterpetatorzy.

s. 34 – warto nadmienić, iż w przypadku kardynała Adolfa Bertrama (1859 – 1945), (na s. 34 jak miemam mylnie zapisanego jako - Bertman), biskupa wrocławskiego w latach 1914 – 1945, jego poglądy na temat nacjonalizmu znajdowały odbicie w zaleceniach i prezentowanej postawie duszpasterskiej. Hierarcha ten dekretem z 21 XI 1919 r. uniemożliwił polskim

duchownym czynne uczestnictwo w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku¹², opowiadając się tym samym jednoznacznie za jego przynależnością do Niemiec.

s. 36 – niefortunne sformułowanie; „Zdaniem bpa J. Mikesa Jego zdaniem”. Przy okazji razi maniera nierozwijania imion osób wymienianych w tekście głównym. Wspomniany hierarcha to bp diecezji Szombathely (Węgry) János Mikes (1876 – 1945).

s. 45 – powtórzenie „ (...) porzucili swoje dawne katolickie wyznanie katolickie (...)”.

s. 52 – w przypadku przypisywania Romanowi Dmowskiemu miana „ojca polskiego antysemityzmu” proponuję kwestię tą rozważyć z szerszej perspektywy, niż pogląd przejęty z opracowania Ronalda Modrasa, który – jak sam pisze – jest teologiem, a nie badaczem dziejów Polaki¹³. Przytoczona za tym Autorem opinia nie znajduje potwierdzenia w tak jednoznacznej formie w funkcjonującej w Polsce literaturze przedmiotu i ma wymiar publicystyczny, będący pochodną tendencji do oceniania postaci i procesów historycznych z perspektywy współczesnych standardów życia politycznego i publicznego¹⁴. Częściowo dla poszerzenia perspektywy dodam jeszcze, że antagonizm gospodarczy pomiędzy ludnością żydowską a polską szczególnie widoczny był na wsi¹⁵.

s. 87 – ks. Władysław Hozakowski (1869 – 1934), był kapłanem archidiecezji poznańskiej. W moim przekonaniu każdorazowo, gdy Autor przytacza poglądy osoby duchownej, powinien starać się umiejscowić ją w strukturach diecezjalnych czy zakonnych. Zabieg taki pozwala w sposób pełniejszy dostrzec zróżnicowanie polityczne niejednorodnego duchowieństwa katolickiego w II RP w wymiarze porozbiorowym, jak i regionalnym.

s. 102 – Andrzej Bobola był jezuitą i męczennikiem kanonizowanym 17 IV 1938 r. i dlatego uroczyscie sprowadzono do Polski jego relikwie. W tekście głównym fakt ten wymyka się chronologii.

s. 103 – Obóz Zjednoczenia Narodowego zaczęto tworzyć w 1936 r. pod egidą marszałka Edwarda Rydza – Śmigłego. Organizacja ta sięgała korzeniami obozu sanacyjnego,

¹² Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999, s. 318; T. Fałęcki, *O narodowe oblicze katolickiego życia kościelnego na Górnym Śląsku. Polska – Stolica Apostolska – Niemcy 1919 – 1922*, Kraków 2003, s. 39, 82 – 86.

¹³ R. Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933 – 1939*, Kraków 2004, s. 24.

¹⁴ zob. R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Poznań 2016; G. Krzywiec, *Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886 – 1905)*, Warszawa 2009.

¹⁵ zob. np. ks. J. Dziedzic, *Żyd we wsi. Z zagadnień przyszłości narodowej*, Lwów 1913. Książka wydana z imprimatur ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Józefa Sebastiana Pelczara (1842 – 1924).

co moim zdaniem należy odnotować w tekście głównym. Tym bardziej, gdy w kolejnych zdaniach Autor przywołuje postulat Obozu Wielkiej Polski z 1932 r.

s. 103 – Autor na jednej stronie pisze Żydzi zarówno z małej, jak i dużej litery (zob. też s. 214). Proponowałbym jednak przyjąć tą drugą wersję zapisu. Zdaję sobie sprawę, że być może Doktorant stosuje się w tej materii do zaleceń części polskich językoznawców rozróżniających pisownię z wielkiej litery (w przypadku gdy mowa o członku narodu) i z małej (gdy rzecz dotyczy wyznawcy religii).

s. 119 – pogląd wyrażony przez Krzysztofa Kawalca w pracy *Narodowa demokracja wobec faszyzmu 1922 – 1939*, Warszawa 1989, dotyczący roli broszury *Kościół, naród, państwo* z 1927 r., został potem rozwinięty w jego kolejnej pracy: *Roman Dmowski*, Poznań 2016, s. 454 – 458. Niekorzystanie z tej drugiej pracy uznaję za niedopatrzenie.

s. 121 – powtórzenie tekstu ze s. 119 – „Jak przyznawał Dmowski: Nie można nikomu narzucać obowiązku wiary w dogmaty, ale to nie uwalnia nikogo od obowiązku czci dla religii jako wychowawczyni narodu i dla podstawy moralnego istnienia głównej jego masy”.

s. 125 – moim zdaniem passus dotyczący funkcjonowania Akcji Katolickiej Młodzieży Ukraińskiej zaburza narrację pracy. Kwestia w nim poruszona zasługuje na osobne analityczne opracowanie. Dlatego proponuję ponownie rozważyć zasadność umieszczenia go w tekście głównym.

s. 127 – przypis 388 jest pozbawiony treści

s. 132 – fragment niezrozumiały – „Zarazem Kościół w Polsce ma poczucie obywatelskie i jest sumienny, a stanowiąc „najtrwalszą państwa” ...(etc.)

s. 138 – ks. dr Walerian Adamski był kapłanem archidiecezji poznańskiej.

s. 140 – błędny zapis: bitwa Warszawska.

s. 141 – ks. Józef Pastuszka był kapłanem diecezji sandomierskiej, potem wykładowcą UW, a potem KUL.

s. 161 – proszę jednoznacznie zaznaczyć, że mowa – jak mniemam - o pacyfistycznej postawie Lwa Tołstoja.

s. 174 – błędny zapis: ks. Harszewski (powinno być Charszewski). Przy okazji to kapłan diecezji płockiej, potem włocławskiej.

s. 179 – ks. J. Świrski to właściwie późniejszy biskup diecezji siedleckiej Ignacy Świrski (1885 – 1968), wykładowca kolejno Petersburskiej Akademii Duchownej, USB w Wilnie.

s. 196 – dodałbym, że abp Józef Teodorowicz postrzegał rolę Polski jako „przedmurza chrześcijaństwa”.

s. 231 – w kwestii „żydokomuny” rekomenduję lekturę tekstu: Mirosław Szumiło, *Żydzi w ruchu komunistycznym w II Rzeczypospolitej 1918–1938 – zarys problemu, Polish-Jewish Studies, t. 2*, Warszawa 2021.

s. 244 – błędnie: Starego testamentu.

Uwagi końcowe.

Wartość merytoryczną pracy oceniam jako wysoką, gdyż prezentuje ona ustalenia o wadze ogólnopolskiej. Uznaję także rangę omawianej tematyki za znaczącą. Dzieło posiada charakter oryginalny, w którym widoczne jest autorskie podejście do przedmiotu badań. Opracowanie posiada też znaczne walory poznawcze. Autor w sposób zgodny z zasadami analizuje poszczególne fakty, nie stroniąc od wartościowania omawianych treści. Nie unika też wątków polemicznych. Pracę cechuje jednolitość i konsekwencja w stosowaniu nazewnictwa (nawet jeśli w niektórych przypadkach jego zapis wymaga pewnej korekty).

Doktorant wnioski sformułował w oparciu o szeroką kwerendę prasową i biblioteczną, wykazując się pracowitością oraz umiejętnością wykorzystania źródeł oraz literatury przedmiotu. Dysertacja stanowi istotny wkład w badania nad stosunkiem duchowieństwa katolickiego do nacjonalizmu i spełnia kryteria stawiane pracom doktorskim. Dlatego, postuluję aby dopuścić mgr. Przemysława Sołgę do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Marek Kuziołki

